

Ostrów-Maz.dn.11.VII.1951 r.

S 13/51

Akt oskarżenia

p-ko:

Areszt
IPN
BUD
Warszawa

3

1/ Janowi Bejnie

2/ Henrykowi Sobiewskiemu

osk.z art.1 Dekr.z dn.31.8.1944 r.

/osk.aresztowani Jan Bejna od 26.VI.1951r.k.23.

Henryk Sobiewski od 19.VI.1951 r.k.17/.

Oskarżam:

1/. Jana Bejnę,ur. 4.VIII.1912 r.w Budach-Starych,s.Stanisława i Aleksandry z Ochendowskich,zam.w Budach-Starych, gm.Brańszczyk,z pochodzenia robotniczego,robotnika, posiad.wykszt.5 oddz.szk.podst.żonatego,ojca dwojga dzieci w wieku 4 i 6 lat.bez majątku,nie karanego.

2/. Henryka Sobiewskiego,ur.13.VII.1922 r.w Budach-Starych,s.Franciszka i Katarzyny,zam.w Objaździe,gm.Wytowno,pow. Słupsk,z pochodzenia chłopskiego,rolnika,posiada 8 ha ziemi,posiad.wykszt.4 oddz.szk.podst.nie karanego.

o to, że:

w okresie okupacji hitlerowskiej, w czasie bliżej nieustalonym w Udrzynku,gm.Poręba,idąc na rękę władzy państwa niemieckiego,działając wspólnie ujęli ukrywającego się Ob.polskiego narodowości żydowskiej,prześladowanego przez władze niemieckie ze względów narodowościowych i politycznych i doprowadzili go na posterunek policji granatowej,powodując przez to jego aresztowanie.

t.j.o czyn,wskazany w art.1 Dekr.z dn.31.8.44r.

Czyn powyższy na zasadzie art.17 § 1 p.3 i art.20 § 1 k.p.k. podlega rozpoznaniu przez Sąd Powiatowy Wojewódzki w Warszawie.

Uzasadnienie

W okresie okupacji niemieckiej w czasie dokładnie nieustalonym, Jan Bejno i Henryk Sobiewski idąc z Bud-Starych,gm.Brańszczyk do Udrzy

IPN
BUAD
KULOS

35, 37
43

3

3

55,37

55,37

14, 16
49

14, 16
49

/Z. Witak/.

arżeni: *Adm. Karimi Koscinek, ul. Piłsud.*

Adm. Kazimi Kościuk, ul. Piłsud.

14,48,

16,49

Stanisław Kulesza s. Andrzeja-Udrzynek, gm. Poręba.

13, 24

gm. Foreba.)

Sygn. akt IV. 2.K. 420/51

IPN
BUD
Warszawa

Sentencja Wyroku

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 30 października 1951r.

Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego w Warszawie w Wydziale IV Karnym w składzie następującym:

Przewodniczący S.W. A. Górski

Sędziowie: Jan Wojewski i Geja Jan

Protokółant A. Balcer

w obecności prokuratora Pakuły

rozpoznawszy dnia 1 i 30 października 1951r. sprawę:

1) Jana B e j n y - urodz. 4.VIII. 1912r. w Budach - Starych
~~ur. 13.VIII. 1922r. w Budach Starych~~ syna Stanisława i Alek -
sandry ,

2) Henryka S o b i e s k i e g o - ur. 13.VII. 1922r. w Budach
Starych s. Franciszka i Katarzyny,

o s k a r ż o n y c h o t o , że:

w okresie okupacji hitlerowskiej, w czasie bliżej nieusta -
lonym w Urzynku gm. Poręba, idąc na rękę władzy państwa
niemieckiego, działając wspólnie, ujeli ukrywającego się ob. p o
lskiego narodowości żydowskiej, prześladowanego przez władze
niemieckie ze względów narodowościowych i politycznych i dopro -
wadzili go na posterunek policji grantowej, powodując przez
to jego aresztowanie,

to jest o czyn, przewidziany w art. 1 Dek. z dnia 31.8. 1944r.

O r z e k ł :

Oskarżonych Jana ^{Buj} i Henryka Sobieskiego uznać w i n n y m i
popełnienia zarzucanego im w akcie oskarżenia przestępstwa i
za to s k a z a ć i o n : na zasadzie art. 1 Ust. w Dekr.
z dnia 31.VIII. 1944r. przy zastosowaniu art. 5 § 3 tegoż dekre-
tu na karę więzienia osk. Jana Bejnę przez / 7 / siedem lat ,
zaś osk. Henryka Sobieskiego przez 6 / sześć / lat więzienia

Na zasadzie art. 439 §1 K.P.K. i art. 8 i 9 dekr. o opłatach sądowych w sprawach karnych zasądzić skazanego Henryka Sobieskiego na uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 300 złotych i na poniesienie kosztów postępowania. Na zasadzie art. 459 §1 K.P.K. i art. 4 Dekr. o opłatach sądowych w sprawach karnych zwolnić skazanego Bejnę Jana od uiszczenia opłaty sądowej i kosztów postępowania.

U z a s a d n i e n i e .

W toku przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny :

W czasie okupacji niemieckiej osk. Bejna mieszkał we wsi Budy Stare pow. Ostrów-Mazowiecka, gdzie pracował, jako robotnik rolny u gospodarza zaś osk. Sobieski mieszkał w Brańszczyku wraz ze swoim ojcem, posiadającym w hektarowe gospodarstwo rolne.

W czasie okupacji niemieckiej w roku 1942 lub 1943 obaj oskarżeni spotkali się w drodze do Poręby. Przed wsią Udrzynek oskarżeni spotkali młodego żyda syna Fischka z Poręb, zatrzymali go i przyprowadzili do sołtyś wsi Udrzynek - Stanisława Kuleszy, żądając, aby sołtys odprowadził tego żyda na posterunek policji granatowej w Porębie. Gdy sołtys Kulesza nie chciał odprowadzić tego żyda do posterunku policji, oskarżony Bejna zaczął się z nim kłócić i żądał od sołtyśa podwoły, która odwiozłaby żyda i obu oskarżonych do policji granatowej w Porębach. Doprowadzony osobnik był to żyd syn Fischka z Poręby prosił sołtyśa Kuleszę, aby go zwolnił. Następnie sołtys wyznaczył na podwoję mieszkańca wsi Udrzynek - Jana Pienkosa, który podjechał pod dom sołtyśa wozem, na który wsiedli obaj oskarżeni i ujęty przez nich żyd. W czasie gdy sołtys poszedł do Pienkosa, aby wyznaczyć go na podwoję, żyd zaczął uciekać, lecz osk.

82 73

Stanisława Pienkosią , oraz częściowo na podstawie wyjaśnień oskarżonych .

BUJAD
Warszawa

W czynie oskarżonych mieszczą się znamiona przestępstwa z art. 1 ust. 2 Dekr. z dn. 31.VIII. 1944r.

Oskarżeni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i wyjaśnili , że w drodze do Poręby spotkali młodego człowieka źle ubranego , który nie do nich nie mówił i porozumiewał się z nimi tylko na " migi" . Oskarżeni , uważając , że to jakiś nieszczęśliwy człowiek, zabrali go ze sobą i zaprowadzili do sołtyśa wsi Udrzynek , aby mu udzielił opieki ; że nie wiedzieli , że to jest żyd , bo z wyglądu nie był podobny do żyda ; że Kulesza , nie im nie mówiąc kim jest ten człowiek , nakazał im , aby odwieźli go do Poręby na posterunek policji granatowej ; że oskarżeni - obawiając się groźby sołtyśa - odwieźli go do Poręby i oddali na posterunek policji granatowej , podając , że przywieźli go z polecenia sołtyśa gromady Udrzynek .

Wyjaśnieniom oskarżonych , jako gołosłownym i nieprzekonywującym , Sąd nie dał wiary . -

Świadkowie: Kulesza Stanisław i Kulesza Rozalia zeznali zgodnie , że oskarżeni przyprowadzili człowieka , mówiąc , że to jest żyd , zażądali najpierw żeby sołtyś go odprowadził , a później zażądali podwoły i sami odwieźli go na posterunek policji we wsi Obreń . Nadto świadkowie ci podali , że żyd ten prosił , aby go puścić , a z tym nie był niemową , jak również usiłował uciec , lecz osk. Bejna zatrzymał go .

BUJAD
Warszawa

Świadek Klioman zeznał , że przyprowadzony przez oskarżonych osobnik na posterunek policji był podobny do żyda .

Świadek Zyśk zeznał , że jank doprowadzony żyd krzy-
czał , że jest synem Fischka z Poręby , że osk. Bejna

W świetle przedstawionych wyżej zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonych, że żyd był niemową, że sołtys ich terrorem zmusił do odwiezienia tego żyda na posterunek policji - nie znajdują żadnego uzasadnienia. Zresztą nie logiczne wydają się wyjaśnienia oskarżonych, że sołtys gromady Udrzynek wydawał im polecenie i groził im, aby odwieźli żydów na policję, chociaż nie byli mieszkańcami wsi Udrzynek, a zatem sołtys Kulesza nie miał żadnego prawa do wydawania poleceń ludziom nie pochodzącym z jego gromady.

W tym stanie sprawy winę oskarżonych została należycie udowodniona.

Przy wymiarze kary, jako okoliczności obciążające miał Sąd na uwadze, że oskarżeni byli pomocnikami okupanta hitlerowskiego w przeprowadzaniu jego polityki eksterminacyjnej wobec żydów; odnośnie osk. Bejny - że on był głównym sprawcą w oddaniu żyda w ręce policji, że ścigał tego żyda, kopał go i natarczywie domagał się, żeby sołtys dostarczył podwody.

Jako okoliczności łagodzące miał Sąd na uwadze: dotychczasową niekaralność oskarżonych, ich niski poziom umysłowy, ich zaniedbanie w wychowaniu, brak jakiegokolwiek wyrobienia społecznego i politycznego, że po odzyskaniu niepodległości obaj oskarżeni rzetelnie pracowali dla dobra Polski Ludowej, że osk. Śabieski brał udział w walkach z okupantem niemieckim, wstępując do odrodzonego Wojska Polskiego w r. 1944, że osk. Bejny przechowywał u siebie w mieszkaniu żydów i jeńców radzieckich, o czym zeznali świadkowie odwołowi; a zatem wyżej opisane przestępstwo jest czynem odosobnionym, że oskarżeni są pochodzenie robotniczego i chłopskiego, mają na utrzymaniu żonę i nieletnie dzieci. -

W uwzględnieniu tych momentów łagodzących, Sąd przyszedł do przekonania, że istnieją szczególne okolicz-

IPN
BUIAD
Warszawa

Budy- Stare dnia 26 stycznia 1953 roku

Do

Ob. Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bierzta

w Warszawie.

Urząd Rady Ministrów

Od Bejny Marianny, zamieszkałej we wsi Budy- Stare
gminy Branszczyk pow. Ostrow- Mazowiecka.

Ref. P O D A N I E .

Mam zaszczyt zwrócić się z gorącą prośbą do Ob. Prezesa Rady Ministrów o łaskawe zastępowanie amnestji meżowi mojemu Bejnie Janowi przebywającemu w Więzieniu w Ostrołęce, który wyrokiem Sadu Wojewódzkiego w Warszawie przy Ul. Gen. Świeczewskiego Sala Nr. 3 w dniu 30 października 1951 roku za doprowadzenie żyda niemowy do seltysa w Udrzynku / niewiedząc że jest żyd/ za czasów okupacji, został skazany na 7 lat więzienia wraz ze swym współnikiem Sobiewskim Henrykiem również skazanym na 7 lat

Prośbę swą motywuję tym że robiłam rewizję procesu jednak wyrok został zatwierdzony ten sam, a ja mam dwoje małych dzieci, żadnego majątku nie posiadam, utrzymuje się tylko z pracy fizycznej przy zlewni mleka w Budach jednak bardzo mi jest ciężko chować jednej kobiecie dwoje małych dzieci. Pragnę nadmienić, że wychodząc zamaz nie wiedziałam że mój mąż dopuścił się takiego przestępstwa i wyszłam za niego. Obecnie jako młoda kobieta 30 lat, mam zwichniętą karierę w życiu i gerzej od